



*Szanowny Panie Prezydencie,
Szanowna Pani Marszałek Sejmu,
Szanowny Panie Marszałku Senatu,
Szanowny Panie Premierze,
Szanowny Panie Ministrze Edukacji,*

Zwracamy się z tym apelem przede wszystkim dlatego, gdyż czas próby, także dla polskiej szkoły, po raz kolejny obnażył jej niedostatki. Epidemia, jak wojna czy inne kataklizmy przychodzi zazwyczaj niespodzianie i każe nam, w czas emocji i paniki, podejmować racjonalne decyzje. Tak stało się i teraz. Gdy niebezpieczny wirus zaczął dość obcesowo wchodzić do naszych domów, władze państwowe stanęły w obliczu konieczności zapewnienia swoim obywatelom poczucia przynajmniej elementarnego bezpieczeństwa. Ale okazało się, że tymi obywatelami są też uczniowie, a to znaczna część społeczeństwa. Komu więc można było powiedzieć: zajmijcie się nimi, płacimy wam? Nauczycielom! To tak oczywiste. Tylko, że ta grupa zawodowa była dotychczas umęczona ostatnio wprowadzoną reformą, a w czasie godnościowego strajku rok temu – była w dużej mierze wyśmiewana i poniżana. Ale wiele i wielu z nich podniosło się i godnie wypełnia swoje obowiązki. Teraz zaś, gdy stoimy w obliczu walki o edukację, próbuje dość amatorskimi metodami, jednak w najlepszej wierze, wypełnić wezwanie władzy.

Choć w klasowo lekcyjnej szkole uformowanej jeszcze w XVIII wieku, z metodami pracy w klasie z XIX, z wiedzą w części programów na poziomie XX wieku, bez wprowadzania do kształcenia i doskonalenia nauczycieli metod i źródeł wiedzy godnych XXI wieku trudno w ciągu jednego dnia, a nawet tygodnia, ba, miesiąca, zastosować się do wezwania Pierwszego Nauczyciela RP: macie dostęp do platform cyfrowych, więc działajcie! A na ironię zakrawa fakt, że minister musiał w swoim wystąpieniu podać adresy tych portali!

W tej sytuacji oczekujemy, jako ludzie nauki, stanowczych działań skupionych na naprawie rzeczpospolitej szkolnej. I nie chodzi o doraźne rozporządzenia, które próbują ratować cokolwiek tu i teraz, ale o poważny namysł nad przyszłością polskiej szkoły.

Za trzy lata minie 250 lat od rozpoczęcia prac przez najślawniejszą w historii europejskiej i światowej edukacji – Komisji Edukacji Narodowej. Zróbmy sobie na ten jubileusz prezent: tak jak KEN potrafiła wyjść z uwarunkowań tamtych czasów i zbudować koncept nowej szkoły, tak jesteśmy o tym przekonani, że i my możemy stworzyć model szkoły na miarę czasów, w jakich żyjemy. Nie tylko po to, by uczniowie pokochali szkołę, ale także dlatego, by w potencjalnym kolejnym czasie próby jednym hasłem przestawić ją na przykład na tory sprawnie zorganizowanej i efektywnie działającej wirtualnej szkoły.

Stoimy obecnie w obliczu konieczności odpowiedzi na pytanie o to, jakie są skutki i konsekwencje pandemii koronawirusa dla naszego życia i naszych społeczeństw i jakie są rozwiązania w Polsce i poza granicami naszego kraju, co powinniśmy zrobić, aby podnieść jakość naszego systemu edukacji i atrakcyjność zawodu nauczyciela?

Potrzebujemy wesprzeć nauczycieli, pedagogów i wszystkie osoby pracujące na rzecz szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w Polsce i w polskich szkołach poza granicami naszego kraju. Czas by stworzyć im nie tylko dziś, ale w przyszłości godziwe warunki pracy, w tym faktycznie zadbać o konkurencyjne warunki ich zatrudniania. To Oni muszą dać nadzieję naszym dzieciom i młodzieży, i pobudzić je do aktywności w sytuacjach kryzysu na różnych płaszczyznach. Jak mają dawać nadzieję naszym dzieciom i dbać o rozwój obecnej generacji, gdy często sami tej nadziei nie mają? Nauczyciel to dobro naszej edukacji. Umocnienie pozycji społeczno-zawodowej nauczyciela jest nieodzowne w działaniach na rzecz podniesienia jakości edukacji.

Żyjemy wszyscy w ogromnej niepewności, co nie oznacza, że z naszych oczu powinny schodzić sprawy najważniejsze, w tym NAUCZYCIEL I EDUKACJA POLAKÓW teraz oraz w najbliższej i dalszej przyszłości. Z pewnością wszyscy będziemy inni, gdy wyjdziemy z tego kryzysu. Jednak to my jesteśmy odpowiedzialni za przyszłość naszą i następujących po nas pokoleń. Zastanówmy się, czy stać nas na koszty dalszych zaniechań. Wydatki na edukację to nie konsumpcja (w sensie ekonomicznym), a inwestycja. Inwestycja w przyszłość człowieka, społeczności i świata! Pomyślmy, jak przygotować obecną młodzież do radzenia sobie z kryzysami, jak integrować wspólnie siły w działaniach na rzecz dobra nas wszystkich. Dobrze zaplanowany program rozwoju edukacji oraz program inwestycyjny – skoordynowany także między krajami – zwłaszcza w dziedzinie badań, rozwoju i infrastruktury edukacyjnej, powinien być traktowany priorytetowo po tym, jak uporamamy się z obecnym kryzysem.

Objęcie przez Szanownych Państwa aktywnym wsparciem tej inicjatywy będzie dla nas wszystkich wyróżnieniem, zaszczytem i zobowiązaniem.

Prof. dr hab. Joanna Madalińska-Michalak



Przewodnicząca
Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego

Warszawa, 26 marca 2020 r.